

Sygn. akt I ACa 1072/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: SSA Jacek Pasikowski**

**Sędziowie: SA Wiesława Kuberska**

**SA Dorota Ochalska - Gola (spr.)**

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy **Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś.**

przeciwko **M. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 27 kwietnia 2016 r. sygn. akt X GC 837/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od M. M. na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn.akt **I ACa 1072/16**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 27 kwietnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. przeciwko M. M. o zapłatę, zasądził od M. M. na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. kwotę 92.950,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 11 listopada 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę

8.265 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne:

Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowego (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ś. w okresie od 2 listopada 2008 r. do dnia 25 kwietnia 2009 r. dokonywało sprzedaży towarów na rzecz Zakładów (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. i z tego

tytułu było wierzycielem tego podmiotu na kwotę 86.030,29 zł z ustawowymi odsetkami, które na dzień 1 września 2009 r. wynosiły 6.902,41 zł. W okresie powstania tej wierzytelności funkcję jedyne go członka zarządu Zakładów (...) Spółki z o.o. pełnił pozwany M. M..

W 2009 r. wszczęte zostało wobec Zakładów (...) Spółki z o.o. postępowanie naprawcze, które zostało zakończone 1 września 2009 r. w sprawie V GN 1/09 z uwagi na nie zawarcie układu z wierzycielami. W dniu 18 maja 2009 r. został zgłoszony wniosek przez wierzyciela spółki (...) wniosek o ogłoszenie upadłości tego podmiotu. Dłużnik początkowo wnosił o jego oddalenie lub o odroczenie jego rozpoznania do czasu zakończenia postępowania naprawczego. Po zakończeniu postępowania naprawczego pozwany przyłączył się do wniosku o ogłoszenie upadłości.

Postanowieniem z dnia 1 września 2009 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie sygn. akt V Gu 13/09 ogłosił upadłość Zakładów (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P.. Według informacji sporządzonej przez nadzorcę sądowego spółki (...) jej majątek w sierpniu 2009 roku składał się z nieruchomości o wartości szacunkowej około 10.000.000 zł, aktywów trwałych o wartości ewidencyjnej około 5.500.000 zł, zapasów, których wartość zbywcza wynosił około 1.500.000 złotych, należności z tytułu dostaw w wysokości 1.345.000 złotych oraz Środków pieniężnych w wysokości ponad 1.000.000 złotych. Łączna szacunkowa wartość majątku spółki (...) została oceniona na kwotę około 16.000.000 zł, z czego majątek o wartości 8.000.000 -10.000.000 zł był przedmiotem zabezpieczeń.

Powód zgłosił wierzytelność objętą sporem w toku postępowania upadłościowego. Została ona uznana na prawomocnej liście wierzytelności pod pozycją 131 w wysokości 86.030,29 zł z tytułu należności głównej i 6.902,41 zł tytułem odsetek ustawowych. Ostateczny plan podziału majątku spółki (...) syndyk masy upadłości złożył w dniu 16 sierpnia 2012 roku, a ogłoszenie o ostatecznym planie podziału ukazało się w Monitorze Sądowym Gospodarczym w dniu 5 października 2012 roku pod pozycją 13/127. W dniu 16 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego wobec Zakładów (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P.. Wierzytelność powoda nie została zaspokojona w żadnej części. W dniu 24 października 2014 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty dochodzonej kwoty w terminie do dnia 10 listopada 2014 r.

W rozważaniach Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę żądania pozwu stanowi przepis art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którym jeżeli egzekucja przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. W art. 299 § 2 k.s.h. ustawodawca wskazał przesłanki egzornarycyjne, w myśl których członkowie zarządu mogą uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wykażą, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie odebrano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego lub zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z ich winy albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nie wydania postanowienia w trakcie postępowania restrukturyzacyjnego lub niezatwierdzenia układu, wierzyciel nie poniósł szkody.

W toku postępowania pozwany powoływał się przede wszystkim na przedawnienie dochodzonego pozwem roszczenia. W ocenie Sądu pierwszej instancji zarzut ten był niezasadny. Zgodnie z utratą linii orzecznictwa do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu z art. 299 k.s.h. mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Do roszczenia zgłoszonego w pozwie ma zatem zastosowanie 3-letni termin przedawnienia z art. 442<sup>1</sup> k.c. Bieg ogólnego trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń z art. 442<sup>1</sup> k.c. należy liczyć od dnia dowiedzenia się przez wierzyciela o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Na gruncie art. 299 § 1 k.s.h. ten moment wyznacza chwila dowiedzenia się przez wierzyciela o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Za źródła informacji wierzyciela o szkodzie należy uznać np. postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego ze względu na brak majątku dłużnika albo pokrycia jego kosztów, czy postanowienie o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości ze względu na brak majątku, czy wreszcie postanowienie o zakończeniu postępowania upadłościowego poprzez likwidację całego majątku spółki (tak SA w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1193/12, Legalis nr 1039399). W rozpatrywanej sprawie dopiero postanowienie z 16 kwietnia 2013 r. stwierdzające likwidację całego majątku spółki (...) i ukończenie postępowania upadłościowego, stanowiło dla powoda

źródło wiedzy o szkodzie tj. z tą chwilą powziął wiadomość, że jego wierzytelność nie zostanie zaspokojona z majątku spółki. Nawet gdyby przyjąć, że początek biegu terminu przedawnienia wyznacza data wcześniejsza tj. data ogłoszenia o złożeniu ostatecznego planu podziału, w którym powód nie został uwzględniony tj. dzień 5 października 2012 r., to i tak roszczenie powoda w chwili wytoczenia powództwa nie było by przedawnione, gdyż pozew w rozpatrywanej sprawie został złożony w dniu 10 kwietnia 2015 r.

Jako niezasadne Sąd Okręgowy ocenił także pozostałe twierdzenia pozwanego. Podkreślił, że art. 299 § 1 k.s.h. wprowadza domniemanie winy członka zarządu przy zaistnieniu wskazanych w tym przepisie przesłanek. W tej sytuacji rolą pozwanego było wykazanie okoliczności wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h., które mogłyby wykluczyć jego odpowiedzialność. Należy przy tym zaznaczyć, że wina członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinna być oceniana według kryteriów prawa handlowego, czyli według miary podwyższonej staranności oczekiwanej od osób pełniących funkcję organów osoby prawnej prowadzącej działalność gospodarczą. W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwany nie uwolnił się skutecznie od odpowiedzialności wynikającej z artykułu 299 § 1 k.s.h. i nie wykazał, by po jego stronie zaszła którakolwiek z przesłanek z art. 299 § 2 k.s.h.

Bezspornie pozwany jako jedyny członek zarządu spółki (...) w ogóle nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości. Okoliczność, że przyłączył się do wniosku jednego z wierzycieli o ogłoszenie upadłości, a wcześniej złożył wniosek o postępowanie naprawcze wobec spółki, nawet w sytuacji, gdy w tamtym okresie spółka (...) posiadała majątek o wartości około 16.000.000 złotych, nie świadczy o tym, że pozwany podjął te czynności we właściwym czasie. W ostatecznym rozrachunku zobowiązanie powoda nie zostało zaspokojone w żadnej części. To samo stwierdzenie odnosi się do toczącego się wcześniej postępowania naprawczego. Z informacji o stanie majątku spółki (...) na sierpień 2009 roku nie wynika, czy w toku postępowania naprawczego roszczenie powódki zostałyby zaspokojone. Skoro zaś majątek spółki (...) z okresu, gdy ogłoszono upadłość tego podmiotu, nie wystarcza na zaspokojenie roszczeń powoda, to trudno mówić o braku winy pozwanego co do wcześniejszego niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Pozwany nie wykazał również, że w razie ewentualnego wcześniejszego zgłoszenia takiego wniosku wierzytelność strony powodowej także nie zostałaby zaspokojona. Wysokość przysługującej powodowi wierzytelności nie była kwestionowana przez pozwanego, a ponadto wynika ona z prawomocnej listy wierzytelności sporządzonej w toku upadłości spółki (...). Stanowi ona szkodę poniesioną przez stronę powodową, która podlega naprawieniu na podstawie art. 299 § 1 k.s.h.

O odsetkach ustawowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 455 k.c. w związku z art. 481 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie artykułu 98 k.c. obciążając nimi w całości pozwanego jako przegrywającego postępowanie w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu:

- 1) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na zaniechaniu przeprowadzenia wszechstronnej oceny dowodów i popadnięcie w tenże sposób w dowolność sformułowanych w pisemnych motywach ocen;
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na niezgodnym z rzeczywistym stanem rzeczy ustaleniu, że:
  - pozwany nie uwolnił się skutecznie od odpowiedzialności wynikającej z artykułu art. 299 k.s.h. i nie wykazał, że po jego stronie zaszła którakolwiek z przesłanek paragrafu 2 tego przepisu, w sytuacji, gdy wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony skutecznie i we właściwym czasie, pomimo tego, iż został on złożony przez wierzyciela pozwanego, a nadto wcześniejsze zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nie było możliwe ze względu na wszczęte postępowanie naprawcze,
  - okoliczność, że pozwany przyłączył się do wniosku jednego z wierzycieli o ogłoszenie upadłości, a wcześniej toczyło się postępowanie naprawcze wobec spółki, nawet w sytuacji, gdy w tamtym okresie spółka posiadała majątek o

znacznej wartości - około 16 milionów złotych same w sobie nie świadczą o tym, aby pozwany podjął te czynności we właściwym czasie,

- nie uległo przedawnieniu roszczenie powódki, w sytuacji, gdy bieg terminu przedawnienia rozpoczął się już w trakcie trwania postępowania upadłościowego, a trzyletni termin przedawnienia upłynął przed złożeniem przez powódkę przedmiotowego powództwa,

3) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 299 § 1 k.s.h. poprzez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie, tj. przyjęcie, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za zobowiązania przedsiębiorstwa działającego pod firmą Zakłady (...) Sp. z o.o.;

4) naruszenie prawa materialnego tj. art. 299 k.s.h. przez odmowę zastosowania, tj. przyjęcie, iż w stosunku do pozwanego nie zachodzą przesłanki uwalniające go od odpowiedzialności za zobowiązania przedsiębiorstwa działającego pod firmą Zakłady (...) Sp. z o.o.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych,

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew wywodom apelacji, Sąd pierwszej instancji nie uchybił przepisom dotyczącym postępowania dowodowego i oceny dowodów, a w konsekwencji dokonał poprawnych ustaleń faktycznych w sprawie.

W pierwszej kolejności wypada odnieść się do najdalej idącego zarzutu przedawnienia roszczenia, bowiem jego ewentualne uwzględnienie usuwa potrzebę merytorycznej oceny powództwa. Skarżący stara się podważyć stanowisko Sądu Okręgowego o braku upływu 3 –letniego terminu przedawnienia wyznaczonego przez przepis art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. za pomocą zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Przedstawiając w apelacji tezę, że bieg terminu przedawnienia wierzytelności strony powodowej rozpoczął się „...już w trakcie trwania postępowania upadłościowego, a trzyletni termin przedawnienia upłynął przed złożeniem przez powódkę przedmiotowego powództwa”, pozwany nie tylko nie oznacza owego wcześniejszego zdarzenia, z który powodowa Spółka powinna wiązać wiedzę o bezskuteczności egzekucji, ale także nie przedstawia na powyższą okoliczność żadnego dowodu. Z pewnością wystarczającym uzasadnieniem tej tezy nie są wywody skarżącego wskazujące, że gdyby powodowa Spółka wykazywała zainteresowanie stanem postępowania upadłościowego, to informację o niezaspokojeniu jej roszczenia uzyskałaby wcześniej. Przede wszystkim nie sposób pominąć, że subsydiarna odpowiedzialność członków zarządu przewidziana w art. 299 k.s.h. powstaje dopiero wtedy, gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Z tą datą urzeczywistnia się szkoda podlegająca naprawieniu w trybie odpowiedzialności subsydiarnej członków zarządu spółki. Przepis art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. wiąże początek biegu terminu przedawnienia z powzięciem przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Z unormowania tego wynika, że świadomością poszkodowanego muszą być objęte wszystkie przesłanki warunkujące powstanie roszczenia. Termin przedawnienia roszczenia deliktowego może rozpocząć swój bieg dopiero wtedy, gdy poszkodowanemu znany jest zarówno sam fakt powstania szkody, jak i osoba obowiązana do jej naprawienia; nie chodzi przy tym o chwilę, w której poszkodowany powziął jakąkolwiek wiadomość na temat tych okoliczności, ale o moment otrzymania takich informacji, które - ocenione według kryteriów obiektywnych - w pełni je uprawdopodobniają ( tak SN w wyroku z dnia 2 października 2007 r. w sprawie II CSK 301/07, LEX nr 332957; podobnie w wyroku z dnia 21 października 2011 r. w sprawie IV CSK 46/11, LEX nr 1084557). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lutego 2015 r.

w sprawie I CSK 9/14 (LEX nr 1661932) na gruncie art. 299 § 1 k.s.h. w związku z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. decydujące znaczenie dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia ma wiedza wierzyciela o zdarzeniu wywołującym ten skutek tj. o bezskuteczności egzekucji, a nie potencjalna możliwość powzięcia o nim wiadomości. Przekładając powyższe rozważania na okoliczności rozpatrywanej sprawy należy przyjąć, że początek biegu terminu przedawnienia należy wiązać z tego rodzaju zdarzeniem, które stanowiło źródło rzeczywistej wiedzy powodowej Spółki, że egzekucja uniwersalna w postaci postępowania upadłościowego jest bezskuteczna, a zatem wierzyciel nie otrzyma żadnego zaspokojenia swojej należności w toku upadłości. W realiach sporu tego rodzaju zdarzeniem jest najwcześniej moment poinformowania powoda, jako wierzyciela biorącego udział w postępowaniu upadłościowym, o sporządzeniu ostatecznego planu podziału masy upadłości, którym dochodzona pozwem wierzytelność nie została objęta tj. moment ogłoszenia o sporządzeniu ostatecznego planu podziału masy upadłości Zakładów (...) Spółki z o.o. tj. dzień 5 października 2012 roku (art. 349 prawa upadłościowego i naprawczego- tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 2171). Z tym momentem powodowa Spółka uzyskała informację o tym, że masa upadłości przeznaczona do podziału między wierzycieli upadłego, nie wystarczy na zaspokojenie spornej wierzytelności w żadnej części. Warto podkreślić, że do momentu zakończenia czynności likwidacyjnych w ramach postępowania upadłościowego tj. do chwili zbycia całego majątku ruchomego i nieruchomości dłużnika, a także ściągnięcia przysługujących mu wierzytelności, a następnie ustalenia wszystkich kosztów upadłości i ogólnej sumy wierzytelności uczestniczących w podziale masy upadłości, nie jest możliwe jednoznaczne określenie, czy i w jakim zakresie dany wierzyciel zostanie zaspokojony. Wszelkie wcześniejsze oceny stopnia zaspokojenia wierzycieli, nawet te dokonywane przez syndyka masy upadłości czy sędziego komisarza nadzorującego postępowanie upadłościowe, z istoty swej mają wyłącznie charakter szacunkowy i w żadnym razie nie są ostateczne, choćby z uwagi na treść art. 62 prawa upadłościowego i naprawczego i wyznaczoną nim regułę, że masę upadłości stanowi także majątek nabyty przez upadłego w toku upadłości. Na pełną aprobatę zasługuje zatem stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wierzytelność powoda nie uległa przedawnieniu do chwili wytoczenia powództwa w rozpatrywanej sprawie.

Pozostałe argumenty apelującego przedstawione dla poparcia zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, zupełnie nie przystają do istoty tak zdefiniowanego zarzutu. Pamiętać bowiem należy, że błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu. Obejmuje także wszelkie wypadki wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zostać uznany za trafny jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, że poczynione przez sąd ustalenia nie znajdują oparcia w całości kształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, bądź że ocena poszczególnych dowodów pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego czy wskazaniami wiedzy. Z pewnością o błędzie w ustaleniach faktycznych nie może być mowy, gdy skarżący kwestionuje jedynie subsumcję prawidłowo ustalonych okoliczności pod normę prawa materialnego, a do tego sprowadza się argumentacja apelującego w rozpatrywanej sprawie. Ocena, czy pozwany obalił domniemanie prawne z art. 299 § 1 k.s.h. i wykazał którąkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych z art. 299 § 2 k.s.h. pozostaje bowiem domeną stosowania prawa materialnego, a nie procesu dowodzenia i ustalania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, której może dotyczyć zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Prawidłowe skonstruowanie zarzutów apelacji wymaga odróżnienia sytuacji, gdy w sprawie wadliwie ustalono stan faktyczny i to pociągnęło za sobą wadliwą subsumcję faktów pod przepis prawa materialnego od sytuacji, w której prawidłowo ustalony stan faktyczny oceniono w świetle niewłaściwej normy prawnej lub owa norma prawa materialnego została niewłaściwie wyłożona. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości co do tego, iż Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne co do toczącego się postępowania naprawczego Zakładów (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., podmiotu zgłaszającego wniosek o ogłoszenie upadłości tej Spółki i zachowania dłużnika w toku postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości, a także w przedmiocie opinii nadzorca sądowego sporządzonej w ramach postępowania sygn. V GN 1/09, a ustalenia te są w pełni zgodne z treścią dowodów, które stanowią ich podstawę. To że następnie z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji wywiódł wnioski niezgodne z oczekiwaniami apelującego w żadnym razie nie oznacza, że doszło do jakiegokolwiek błędu w ustaleniach faktycznych będących podstawą rozstrzygnięcia. Ocena

prawnej skuteczności określonych okoliczności w kontekście przesłanek z art. 299 § 2 k.s.h. nie mieści się w kategorii ewentualnego błędu co do faktów.

Przedstawione wywody przekonują, że całkowicie chybiony pozostaje również zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Kwestionując ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji, skarżący nie wskazuje, które dowody zostały ocenione wadliwie lub pominięte. Tymczasem zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). W apelacji powinno zostać wyjaśnione, które dowody, w jakim zakresie i dlaczego, zdaniem strony skarżącej, zostały przez Sąd Okręgowy ocenione z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, które ustalenia faktyczne tego Sądu są wadliwe i jakie powinny być ustalenia prawidłowe, ewentualnie jakich ustaleń zabrakło w zaskarżonym wyroku. Tym wymogom nie odpowiada apelacja pozwanego. Warto przy tym podkreślić, że w realiach sporu cały szczupły materiał dowodowy to dowody z dokumentów urzędowych, które zostały przez Sąd pierwszej instancji ocenione jako w pełni wiarygodne. Ponownie także wypada przypomnieć, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie służy kwestionowaniu przyjętej przez Sąd oceny prawnej danych okoliczności faktycznych.

Mimo braku w apelacji innych zarzutów naruszenia norm prawa procesowego, w jej uzasadnieniu skarżący zdaje się czynić Sądowi pierwszej instancji zarzuty dotyczące braku wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, dotyczących ustalenia czasu właściwego dla zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości Zakładów (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., a nawet zarzucać zaniechania dowodowe w tym zakresie. Po pierwsze, trzeba przypomnieć, że w świetle ugruntowanego stanowiska judykatury, **Sąd drugiej instancji pozostaje związany przywołanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa procesowego (por. uchwała 7 sędziów SN z 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55)**. Związanie to wyraża się w tym, że Sąd Apelacyjny nie bada i nie rozważa wszystkich możliwych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez Sąd pierwszej instancji, o ile nie zostały wprost wskazane w treści apelacji (por. wyrok SN z 7 kwietnia 2011 w sprawie I UK 357/10, LEX nr 863946; wyrok z dnia 18 czerwca 2010 r. w sprawie V CSK 448/09, LEX nr 677914). W realiach sporu apelujący reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie podnosi zarzutu naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c., czy art. 224 § 1 k.p.c. Po wtóre, w aktualnym modelu postępowania cywilnego nie jest rzeczą Sądu zastępowanie stron w czynnościach, do których obliguje je przepis art. 187 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. W szczególności Sąd nie jest zobowiązany do zarządzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nie budzi wątpliwości, że ciężar wykazania wszelkich przesłanek z art. 299 § 2 k.s.h., w tym tej, do której wydaje się nawiązywać w swej argumentacji apelujący tj. że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki (...), spoczywał z mocy art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. na pozwanym. (...) dowodowa pozwanego reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika ograniczyła się do przedstawienia opinii nadzorca sądowego ze sprawy sygn. V GN 1/09. Dowód ten w żadnym razie nie daje jednak podstaw dla uznania, że pozwany skutecznie wykazał istnienie którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych z art. 299 § 2 k.s.h. Nie jest rzeczą Sądów obu instancji zastępowanie inicjatywy dowodowej strony własnym działaniem i poszukiwanie, a następnie przeprowadzenie tego rodzaju środków dowodowych, które miałyby wykazać podstawy zwolnienia pozwanego z odpowiedzialności subsydiarnej członka zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jedynie w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach, zastosowanie przez sąd art. 232 zdanie drugie k.p.c. może się stać obowiązkiem sądu, a tym samym stanowić skuteczną podstawę zarzutu apelacji. Taka sytuacja wystąpi, gdy zachodzi potrzeba ochrony interesu publicznego, np. w sprawach o prawa niemajątkowe, z zakresu prawa rodzinnego, o roszczenia alimentacyjne lub w sprawach, w których istnieje uzasadnione podejrzenie fikcyjności procesu bądź próba obejścia prawa przez strony, a także wtedy, gdy przeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu jest jedynym sposobem przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście

nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2016 r. w sprawie II CSK 131/15, LEX nr 1970386; podobnie SN w wyroku z dnia 16 lipca 2014 r. w sprawie II PK 266/13, LEX nr 1496286). Żadna z tych sytuacji nie zachodzi w rozpatrywanej sprawie.

W konsekwencji niezasadne pozostają również zarzuty naruszenia prawa materialnego przywołane w apelacji pozwanego.

Wbrew wywodom skarżącego, w realiach sporu z pewnością wykazane zostały okoliczności warunkujące odpowiedzialność pozwanego w świetle przepisu art. 299 § 1 k.s.h. Przepisanie odpowiedzialności członkom zarządu spółki z o.o. za jej zobowiązania na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. uzależnione jest od wykazania przez wierzyciela istnienia przysługującej mu względem spółki niezaspokojonej wierzytelności oraz bezskuteczności jej egzekucji z całego jej majątku. Wierzyciel nie musi dowodzić wysokości doznanej szkody, bowiem powołany przepis opiera się na domniemaniu istnienia szkody w wysokości zobowiązania niewyegzekwowanego od spółki oraz na domniemaniu związku przyczynowego między szkodą wierzyciela a niezłożeniem przez członka zarządu we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości i jego zawinięcia w tym względzie (por. SN w wyroku z dnia 4 marca 2016 r. w sprawie I CSK 68/15, Legalis nr 1460302). Powodowa Spółka wykazała zarówno istnienie wierzytelności wobec Zakładów (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., jak i bezskuteczność jej egzekucji. Dowodem istnienia wierzytelności jest w rozpatrywanej sprawie wyciąg z prawomocnej listy wierzytelności sporządzonej w toku postępowania upadłościowego Zakładów (...) Spółki z o.o., który z mocy art. 264 prawa upadłościowego i naprawczego po zakończeniu postępowania upadłościowego stanowi tytuł egzekucyjny przeciwko upadłemu. W judykaturze nie budzi wątpliwości, że występująca czasowo lub trwale niemożność uzyskania przez powoda tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce, ze względu na wszczęcie wobec niej postępowania upadłościowego lub wykreślenie z rejestru przedsiębiorców wskutek zakończenia postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku, pozwala na wykazanie przez powoda w postępowaniu z art. 299 k.s.h. istnienia wierzytelności przysługującej mu względem spółki w oparciu o dowód w postaci wyciągu z zatwierdzonej listy wierzytelności sporządzonej dla potrzeb prowadzonego względem spółki postępowania upadłościowego (tak m.in. SN w wyroku z dnia 25 września 2014 r. w sprawie II CSK 790/13, LEX nr 1506784). Powodowa Spółka wykazała również bezskuteczność egzekucji wobec Zakładów (...) Spółki z o.o., przedstawiając dowody świadczące o tym, że w toku postępowania upadłościowego tego podmiotu nie uzyskała zaspokojenia swojej wierzytelności. Skutkiem prawomocnego zakończenia postępowania upadłościowego jest zaś wykreślenie Zakładów (...) Spółki z o.o. i utrata bytu prawnego przez ten podmiot (art. 286 § 1 k.s.h.).

Z całą pewnością obowiązkiem strony powodowej, a także Sądu pierwszej instancji nie jest wyjaśnianie i wykazywanie okoliczności negatywnych tj. braku przesłanek wyłączających subsydiarną odpowiedzialność pozwanego. Jak wyżej wskazano, z mocy art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym. W rozpatrywanej sprawie apelujący temu obowiązkowi nie sprostał. Przede wszystkim całkowicie nietrafna pozostaje argumentacja poszukująca podstaw dla uwolnienia skarżącego od odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. w fakcie wszczęcia postępowania naprawczego wobec Zakładów (...) Spółki z o.o. Przepis art. 299 § 2 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 r., nie wymieniał postępowania naprawczego jako wyjątkowej przyczyny wyłączenia odpowiedzialności członka zarządu. W piśmiennictwie podkreślano także, że inne są przesłanki wszczęcia postępowania upadłościowego i układowego, inne zaś podstawy uruchomienia postępowania naprawczego, a dodatkowo wszczęcie postępowania naprawczego uregulowanego w dawnym art. 492 i nast. prawa upadłościowego i naprawczego w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 r. nie uchłało obowiązku dłużnika zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (tak m.in. – Kodeks spółek handlowych. Komentarz pod red. W. Pyziola, LexisNexis 2008, teza 13 do art. 299 k.s.h.; Kodeks spółek handlowych. Tytułu III. Spółki handlowe – pod red. T. Siemiątkowskiego i R. Potrzeusza, LexisNexis 2011, teza 38 do art. 299 k.s.h. i przywołane tam poglądy doktryny).

Nie sposób również podzielić twierdzeń apelacji, że data złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości Zakładów (...) Spółki z o.o. przez wierzyciela – (...) S.A. w T. tj. dzień 28 maja 2009 r. pokrywa się z „czasem właściwym” dla tej czynności w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. Choć wypada zgodzić się z apelującym, że dla uwolnienia pozwanego od odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. bez znaczenia jest okoliczność, czy wniosek o ogłoszenie upadłości złożył sam pozwany w imieniu dłużnika, czy też wierzyciel dłużnej spółki, to jednak pozostałe wywody skarżącego odwołujące

się do treści opinii nadzorcy sądowego sporządzonej w toku postępowania naprawczego, nie przekonują o zaistnieniu dopiero z końcem maja 2009 r. przesłanek upadłości Zakładów (...) Spółki z o.o.

Upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Zgodnie z art. 11 ust. 1 i 2 prawa upadłościowego i naprawczego w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 r., dłużnik był niewypłacalny, jeżeli nie wykonywał swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, należało traktować jako niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczyły wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonywał. Uważna lektura uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 1 września 2009 r. w sprawie sygn. akt V GU 13/09 przekonuje, że wierzytelność podmiotu, który zgłosił wniosek o upadłość Zakładów (...) Spółki z o.o. powstała przed dniem 18 marca 2009 r. i nie została zaspokojona. W świetle niezakwestionowanych twierdzeń pozwu, wierzytelność strony powodowej powstała w okresie od 2 listopada 2008 r., a zatem na dzień 18 marca 2009 r. Zakłady (...) Spółka z o.o. miały co najmniej dwóch wierzycieli, wobec których zaprzestały regulowania wymagalnych zobowiązań, co wypełniało dyspozycję art. 11 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego i obligowało pozwanego jako jedyne go członka zarządu do podjęcia działań wskazanych w art. 21 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego. Przy wykładni użytego w art. 299 § 2 k.s.h. określenia „czasu właściwego” do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie można pomijać przepisów prawa upadłościowego i naprawczego regulujących obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez członków zarządu spółki oraz określających, kiedy uważa się dłużnika za niewypłacalnego i kiedy ogłasza się upadłość osoby prawnej. Odpowiedzialność przewidziana w art. 299 k.s.h. obciąża bowiem członków zarządu spółki za to, że nie złożyli wniosku o upadłość we właściwym czasie, a to, kiedy można ogłosić upadłość, a więc to, kiedy taki wniosek będzie skuteczny i powinien być złożony, określają przepisy prawa upadłościowego i naprawczego.

O braku podstaw do wcześniejszego tj. przed dniem 28 maja 2009 r. złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki (...) w żadnym razie nie przekonuje treść opinii nadzorcy sądowego w sprawie sygn. akt V GN 1/09. W pierwszej kolejności wypada zauważyć, że dokument ten z całą pewnością nie jest dowodem, o którym mowa w art. 31 prawa upadłościowego i naprawczego w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 r. Jest wyłącznie opinią uczestnika postępowania, która jednak nie ma mocy dowodu odwołującego się do wiadomości specjalnych (art. 278 i nast. k.p.c.). Ponadto z treści owego dokumentu wynika jedynie, że w dacie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości istniał jeszcze majątek dłużnika o szacunkowej wartości około 16.000.000 zł, który pozwalał na pokrycie przewidywanych kosztów postępowania upadłościowego oraz częściowe zaspokojenie niektórych wierzycieli. Z całą pewnością nie wynika jednak z niego, iż stan niewypłacalności powstał dopiero w dacie zgłoszenia wniosku o upadłość, skoro jednocześnie zobowiązania Zakładów (...) Spółki z o.o. wynosiły 31.957.000 zł, a zatem ponad dwukrotnie przekraczały szacunkową wartość całego majątku dłużnika. W świetle wypracowanego w orzecznictwie jednolitego stanowiska, "czasem właściwym" w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. jest moment wystąpienia takiej sytuacji majątkowej spółki, w której jest już wiadomo, że dłużnik (spółka z o.o.) nie będzie w stanie zaspokoić w całości swoich wszystkich wierzytelności (tak SN w SN w powołanym wyżej wyroku z dnia 25 września 2014 r. w sprawie II CSK 790/13; podobnie w wyroku z dnia 13 marca 2009 r. w sprawie II CSK 543/08, Legalis nr 247003; w wyroku z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie II CSK 480/13, Legalis nr 1048692). Porównanie szacunkowej wartości majątku Spółki (...) oraz wysokości jej zobowiązań jednoznacznie przekonuje o tym, iż stan w którym nie była ona w stanie zaspokoić wszystkich wierzycieli powstał z pewnością przed dniem 28 maja 2009 r.

Pozwany nie zaoferował także w toku niniejszego postępowania żadnego dowodu pozwalającego przyjąć, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości Zakładów (...) Spółki z o.o. w czasie właściwym nastąpiło bez jego winy. Pozwany był jedynym reprezentantem tego podmiotu, a - jak wyżej wyjaśniono - od obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość nie zwalniała go okoliczność, iż wobec Spółki prowadzone było postępowanie naprawcze.

Podobnie, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na wyprowadzenie wniosku, że w razie zgłoszenia wniosku o upadłość Zakładów (...) Spółki z o.o. we właściwym czasie, zdefiniowanym zgodnie z poglądami orzecznictwa, powód także nie uzyskałby zaspokojenia swej należności ze względu na brak wystarczającego majątku Spółki lub że jego wierzytelność zostałaby zaspokojona jedynie w części. Dla wykazania tej przesłanki egzoneracyjnej



pozwany powinien przede wszystkim przedstawić dowody dotyczące stanu majątkowego Zakładów (...) Spółki z o.o. istniejącego w czasie właściwym dla zgłoszenia upadłości i biorąc pod uwagę przewidzianą w postępowaniu upadłościowym kolejność zaspokojenia z masy upadłości, wykazać niemożność uzyskania przez stronę powodową zaspokojenia dochodzonej pozwem należności. Temu obowiązkowi dowodowemu pozwany jednak nie sprostał, ograniczając się w uzasadnieniu apelacji do przywoływania słusznych poglądów doktryny i judykatury, jednakże bez próby przełożenia tych twierdzeń na okoliczności faktyczne sporu, które znalazły odbicie w zaoferowanych przez strony dowodach.

W konsekwencji wypada uznać, że niezasadny pozostaje również zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 299 § 2 k.s.h.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez powoda koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego, ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 października 2016 r.